

Posiadanie niewolników nie czyni człowieka rasistą

22 lipca 2019

Członek Zgromadzenia Ustawodawczego stanu New Hampshire, Werner Horn zwrócił uwagę amerykańskiej opinii publicznej, mówiąc, że niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych nie miało nic wspólnego z rasizmem, pisze „Huffington Post”.

„Posiadanie niewolników nie czyni człowieka rasistą” – powiedział polityk, dodając, że plantatorzy nie kierowali się rasą, ale względami ekonomicznymi przy zakupie niewolników.

Jak wspomina gazeta, punkt widzenia Horna przyciągnął uwagę opinii publicznej po pojawieniu się jego komentarza na profilu innego członka partii w Facebooku. Republikanin Dan Heinz był rozgniewany słowami amerykańskiego historyka, który nazwał Donalda Trumpa „najbardziej rasistowskim prezydentem w historii Ameryki”. „A co z tymi wszystkimi prezydentami, którzy mieli niewolników?” – zapytał. „Stój, posiadanie niewolników nie czyni człowieka rasistą” – odpisał Horn.

Później kongresmen bronił swojego stanowiska w wywiadzie dla „Huffington Post”, podkreślając, że nie uważa niewolnictwa za normę. „Posiadanie na własność innej osoby nigdy nie może być uznane za normalne. Ale nie jest właściwe nazywać tę instytucję rasistowską” – zauważył polityk.

Według niego komentarz na „Facebooku” odnosi się do czasów, kiedy posiadanie niewolników było konieczne dla przetrwania i utrzymania rodziny – właściciele niewolników kupowali robotników, kierując się nie rasą, ale względami ekonomicznymi, zdobywając tych, którzy byli dostępni. „Nie myśleli: „Kupię dziś czarnego niewolnika”, myśleli: „Muszę nakarmić moją rodzinę, potrzebuję pięciu facetów, którzy mogą po prostu pracować cały dzień na słońcu, nie umierając przy tym” – powiedział Horn, dodając, że z tych samych powodów

właściciele plantacji preferowali dorosłych mężczyzn niż kobiety i dzieci, ale to nie czyni ich „seksistami i zwolennikami dyskryminacji ze względu na wiek”.

Jak przypomina gazeta, Horn wspomniał również o ostatnich uwagach Donalda Trumpa na temat czterech przedstawicielek mniejszości etnicznych z Kongresu USA, którym prezydent zasugerował „wrócić do miejsca, z którego pochodzą”. Według republikańskiego polityka wypowiedzi Trumpa można nazwać „grubiańskimi” i „niepoprawnymi”, ale nie „rasistowskimi”.

Przewodniczący Komitetu Partii Republikańskiej New Hampshire Steven Stepanek skrytykował punkt widzenia Horna, zauważając, że nie pasuje on do programu partii opartego na „wierze w wolnych ludzi, wolny rynek i wolny biznes”.

„W całej swojej historii niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych było rasistowską, nieludzką i niemoralną praktyką” – głosi list wysłany przez Stepanka do „Huffington Post”.

Źródło: pl.SputnikNews.com